

# KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.

Dnia 8/20 Marca. — Rok 1852.

№ 77.

Jutro, Śgo Benedykta Opała.



Uwiedomienie od Redakcji *Kurjera Warszawskiego*. — Z powodu kończącego się pierwszego kwartału r. 1852, Redakcja *Kurjera Warszawskiego*, ma zaszczyt upraszać Szanownych Prenumeratorów swoich na prowincji, ażeby dla uniknienia opóźnienia w dostawieniu pierwszych Numerów kwartalnych, raczyli wcześniej zapisać się u właściwych Stacjach Pocztowych.

Opłata prenumeracyjna na *Kurjera Warszawskiego* pozostaje jak dotychczas w *Warszawie* po *rsr. 1 kopiejek 20*, a w Królestwie i w Cesarstwie, kwartalnie *rs. 1 kopiejek 65*. Życzący odbierać *Kurjera* w oddzielnych kopertach tak w Cesarstwie jako i w Królestwie, dopłaci *rs. 1* na kwartał, i z żądaniem swoim uda się listownie do Redakcji *Kurjera*, albo do Expedycji *Gazet w Warszawie*.

Redakcja *Kurjera Warszawskiego* uprasza wszystkich Szanownych Prenumeratorów swoich, aby zażalenia o nieodbiór lub opóźnienie w odbiorze *Kurjera*, na koszt Redakcji pod jej adresem w *Warszawie*, czynić raczyli.

Jutro w Kościele PP. *Sakramentek*, przypada doroczny odpust Śgo BENEDYKTA, Opała i Zakonodawcy, który odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Odpustem zupełnym.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo STANISŁAWA II kl., Kapitana wojsk Austrjackich *von Ribey*; a Kawalerami tegoż Orderu III kl., Porucznika *Behring* i Podporucznika *Ostrowskiego*, z Pułku piechoty Nr 1 wojsk *Pruskich*, Imienia JO. Feldmarszałka Xięcia WARSZAWSKIEGO.

Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra, wezwał Xdza Łukasza-Aurelega *Bławaczyńskiego*, rodem z wsi *Okatow* Pow: *Wieluńskiego*, Zakonnika XX. *Augustjanów Warszawskich*, który z dozwolenia Zwierzchności Zakonnej, w dniu 9m Września r. z. udawszy się do miast *Czestochowy* i *Wielunia*, dotąd do klasztoru nie powrócił, i podług powziętej wiadomości, zbiegł za granicę; ażeby w ciągu sześciu tygodni, od daty obecnego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego Urzędu policyjnego, i bytność swoją zameldował; a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Onegdaj w Kaplicy domowej przy Kościele parafjalnym Śgo KRZYŻA, za zezwoleniem JW. JX. Macieja Kazimierza *Wołoczewskiego*, Biskupa Dycezzji *Telszesko-Zmudzkiej*, ze strony Nowo-zaślubionego, i JW. JX. Antoniego Melchiora *Fijałkowskiego*, Biskupa *Hermopolitańskiego*, Sufragana *Płockiego*, Administratora Archi-Dycezzji *Warszawskiej*, ze strony Nowo-zaślubionej, odbył się obrzęd ślubu W. Felixa *Dobkiewicza*, Sztabs-Rotmistrza Pułku *Sumskiego* Huzarów, Kawalera Orderu Śtej ANNY, syna niegdy *Bolesława* i *Salomei z Wojtkiewiczów* Małżonków; z Panną *Teofilią* *Emilją*

*Byszewską*, córką niegdy *Aloizego* *Ambrozego*, b. Urzędnika Komisji Rz: *Przych: i Skarbu*, i żyjącej W. *Emilji* *Karoliny z N-ttów* *Małżonków*. Ślub ten błogosławił, W. JX. *Tomasz Popławski*, Dyrektor Seminarjum Archi-Dyceczalnego *Warszawskiego*, Kapłan Zgromadzenia XX. *Missjonarzy*.

Onegdaj miały miejsce w *Warszawie*, zaślubiny P. *Hutton Vignoles*, syna słynnego Inżyniera *Cywilnego Londyńskiego* P. *Vignoles*, głośnego u nas, głównie z olbrzymich prac konstrukcyjnych, które wykonywa w *Kijowie*; z Panną *Ameliją Guertin*, młodą damą *francuzką*, której talent i miłe towarzyskie przymioty, znane są w pierwszych towarzystwach miasta tutejszego. Obrzęd dopełniony został podług rytuału Kościoła *Anglikańskiego*, przez W. JX. *Smith*, w mieszkaniu JW. Konsula Jeneralnego Jej Kr: *Wielko-Brytańskiej* *Mości*, a to stosownie do rozporządzeń nowego prawa o małżeństwach poddanych *angielskich* w krajach obcych. JW. Konsul Jony Rzplitej *Francuzkiej*, zastępował w tej okoliczności ojca *Narzeczonej*, a kilka osób z wyższych towarzystw tutejszych, znajdowało się na tym religijnym obrzędzie. Po dopełnieniu takowego, młoda para wyjechała do *Radomia*, a stąd udaje się do *Kijowa*, gdzie P. *Vignoles* użytym jest pod rozkazami ojca.

W dniu 12ym b. m., odbyło się w *Lublinie* ogólne posiedzenie *Resursy Lubelskiej*, na którym wybrano nowych Członków Komitetu na rok bieżący. Do przewodniczenia wyborom, zaproszony został przez Dyrektora *Resursy*, JW. Radcę Stanu *Maćkiewicza*, Gubernatora *Cywil: Gub: Lubelskiej*, W. *Karol Zaniewski*, Dziedzie dóbr *Bychawa*. Następnie w dniu 14ym, dany był obiad składkowy. Przeszło 70 osób okoliło stół biesiadniczy. W liczbie spełnionych toastów, jeden wniósł szanowny Dyrektor *Resursy*, na powitanie nowego Komitetu i nowo przyjętych Członków; drugim spełniono zdrowie JW. Gubernatora; ostatni wniesiono na podziękowanie zaproszonym Gościom, którzy obiad ten obecnością swoją zaszczytili.

Onegdaj zszedł z tego świata, po krótkiej słabości, załowany od Zwierzchników i Kolegów, s. p. *Mieczysław Budnicki*, Aplikant *Banku Polskiego*; Młodzieniec pełen zalet i obiecujących zdolności. Urodził się w *Kaliszu* r. 1828. Żył lat niespełna 24. Exportacja zwłok jego, odbędzie się dziś o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. *Franciszkańów*, na smętarz *Powązkowski*; na którą, pozostały Brat z Familją, zaprasza Kolegów i Przyjaciół zmarłego.

(Art. n.) S. p. *Apolonia* z *Tarnowskich Gostawska*, Małżonka *Lekarza Szpitala Pow: Rawskiego*, w 29tej wiosnie, po dwu-dniowej słabości, w dniu 9 b. m. i r., życie zakończyła. Aby ocenić nieszczęście które dotknęło dom i Rodzeństwo *Gostawskich*, trzeba same-

mu je doznać; możesz być boleśniejszy cios dla Męża, jak utracić towarzyszkę która z nim dzieliła pomyślnie i przeciwnie chwile życia ziemskiego, która zajęta wychowaniem trojga małoletnich Dzieci, poznawających zaledwo pieszczoty Matki, pragnęła uczynić je Kościołowi i społeczności ludzkiej użytecznymi; dla tego też od młodości wpajała w nie te cnoty, które sama na horyzoncie Chrześcijańskiego wyznania jaśniała. Miłość i szacunek, które w kole towarzyskiego posiadała grona, zgromadziły Przyjaciół do oddania ostatniej Religijnej usługi osobie, która w krótkim zakresie swojego istnienia, z chwałą dla imienia płci niewieściej, ukończyła posłannictwo swoje. Zgasłaś *Apolonjo* wprowadzić z ocz naszych, ale w sercach Twoich Przyjaciół żyć będziesz dopóty, dopóki te serca niestaną się tem, czem Twoje dziś dla nas się stało. Umieszczona w orszaku Aniołów, błagaj za Rodzinę swoją, aby cię naśladować za życia w cnotach, błogosławioną starością uwieńczoną została na ziemi, a spełniwszy kres życia swojego, na podobieństwo od żyjących uwielbienie, zasłużyć sobie mogła. — Przyjaciel, \*\*\*.

W tych dniach nadszedł dla Spółki *Żegluga Parowej* na rzekach spławnych Królestwa, nader starannie wyrobiony, a z *Francji* przez Pana *Gäche* Inżyniera i Konstruktora statków parowych z *Nantes* nadesłany model paropływu, przedstawiający w podłużnem przecięciu statek parowy pasażerski. Wiadomo Czytelnikom naszym, iż obecnie w warsztacie *Spółki* na *Solcu*, budują się korpusy do dwóch nowych statków parowych pasażerskich, do których maszyny parowe, o sile 60ciu koni każda, z zakładu Pana *Gäche*, wkrótce wyprawione zostaną. Statki te oznaczone numerami kolejnymi 8m i 9ym, a z których pierwszy podobno w miesiącu Maju ma być ukończony, będą z wszelkimi dla pasażerów dogodnościami urządzone, i już w roku bieżącym do przewozu pasażerów posłużą. Z dniem jutrzejszym następująca wiosna, pozwala nam spodziewać się, iż niebawem rozpocznie się tegoroczna kampanja żeglugowa; ładunek też zboża z górnych okolic, gdzie, jak donieśliśmy, gabary zimowały, wkrótce ma być przedsięwzięty. Kursa wszakże pasażerskie, dopiero przy więcej ocieplonej porze, zapewne w drugiej połowie przyszłego miesiąca otwarte zostaną. Wiedząc jak wiele osób pragnie o terminie rozpoczęcia jazdy pasażerskiej powiażyć wiadomości, poczytujemy sobie za obowiązek, zapewnić osoby interesowane, iż skoro termin ten stanowczo oznaczonym będzie, nie tylko wcześniej o tem w piśmie naszym uprzedzić nie omisszamy, ale nadto, tak jak w roku zeszłym, regularnie o rozkładzie jazdy, stacjach, oraz wszelkich szczegółach tej jazdy dotyczących, jak najwcześniej donosić będziemy.

Zapowiedziana Część Isza dzieła p. t. *Zasady i oświadczenia* czyli *zupelny wykład Wiary Katolickiej*, z francuzkiego X. *Gaume* (*Catéchisme de persévérance*), wyszła z druku. Szanowni Prenumeratorowie zgłoszcie się raczą po odbiór do miejsc gdzie za takowe należność złożyli.

Do niektórych Numerów dzisiejszego *Kurjera*, dołączamy dla wiadomości Czytelników, Rachunek Przycho-

do i Rozchodu, z funduszu zebranego z próby jeneralnej i widowiska scenicznego w d. 18 i 20 Lutego r. b. w *Wielkim Teatrze*, danego przez Amatorów na korzyść Zakładu Starców i Kalek pod zarządem *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności* zostających. Z rachunku tego okazuje się, iż przychodu z próby jeneralnej, wraz z ofiarą rsr. 300 (zł. 2,000), daną przez J. O. Xiecia NAMIESTNIKA Królestwa założyciela J. X. Mici, było rsr. 7,351 k. 48<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; wydatki wyniosły rsr. 594 k. 60; pozostało zatem czystego na korzyść biednych dochodu rsr. 6,756 k. 88<sup>1</sup>/<sub>2</sub> (zł. 45,045 gr. 27<sup>1</sup>/<sub>2</sub>), które już w zupełności do Kasy *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności* wniesione zostały. Wpływ ten tak znakomity, jak z jednej strony, będzie podobno najpiękniejszą nagrodą i wewnętrznym zadowoleniem dla Szanownych Amateerek i Amatorów, którzy przyjęli udział w tej zabawie; tak nawzajem z drugiej strony świadczyć on będzie na długo o szczerych chęciach *Warszawian* tam gdzie na celu jest dobro ludzkości. Obyśmy jak najczęściej mogli zapisywać do kroniki *Warszawskiej*, podobne przykłady!

Dziś *nów* o godz. 7 m. 57 wieczorem, a według spostrzeżeń naszych *aurystów*, jeszcze mamy mieć pogodę i to z przymrozkami. Już to co prawda to prawda, że *Marzec* się popisuje, jak żadnego jeszcze roku. Najpiękniejsze dnie, ciągła pogoda, powietrze choć nieco mroźne ale zdrowe i suche, oto tak rzadkie, a w tym roku ciągłe zalety tego miesiąca, na którym po raz pierwszy, chociaż może chwilowo, bo jeszcze daleko do końca, nie sprawdziło się odwieczne przysłowie, że w *Marcu* jak w *garcu*. Gdyby nie obawa, że zbyt nie pochwały, psują, oddalibyśmy mu już oddawna sprawiedliwość. *Barometr* ciągle stoi na pięknej pogodzie, a jutro ważny dzień w systemacie planetarnym, bo *Słońce* wstępuje w znak *Barana*, i nastaje początek *wiosny*. Oby się tylko nie *zbaraniło*!

Znaną jest zapewne naszemu światu literackiemu, jeżeli nie z przekonania naoczego, to przynajmniej z opisów, CESARSKA publiczna Biblijoteka w *Petersburgu*. W tych czasach, przebywający w rzeczonej stolicy Posel Szacha *Perskiego*, zwiedził takową wraz z całym swoim orszakiem. Oddział *wschodnich* rękopisów, szczególnie zwrócił na siebie uwagę Posła. Tak sam jako i orszak jego, przeglądali takowe z wielkiem zajęciem, okazując podziw, nad rzadkością tych bogatych zbiorów, oraz nad ich rozgatkowaniem i wyborem zachowaniem. *Jagja-Han*, tłumacz Posła, czelowiek nadzwyczaj ukształcony, i mówiący bardzo płynnie po *francuzku*, objawił chęć powiększenia tych zbiorów wiegami, dotyczącymi Cesarstwa *Rossyjskiego*, a między innymi, przyrzekł dostawić w języku *perskim*, *Historje Piotra Wielkiego*. Niewiemy, czy uczonym naszym było wiadomo o istnieniu podobnego dzieła; w każdym jednak razie, będzie to rzadki dla Biblijoteki w *Petersburgu* nabytek.

Wczorajszy dzień Śgo JÓZEFA, wśród ciszy *Wielkopostnej*, dodał *Warszawie* cokolwiek ruchu. Winszowano i serenadowano Solenizantów; odbyło się kilka zaręczyn z reprodukcją na *Niedzielę Przewodniq*; li-

czne torty roznoszone po ulicach świadczyły, że się na sucho zjeść nie musiały, a milczące od półczwarta tygodnia *katarynki*, chwilowo przebakły.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od małej *Izabelki* S. kop. 15; od A. O. kop. 30, i od M. S. kop. 15, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow-Przedmieściu. — Od S. J. kop. 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, wzniesioną przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od J. paczkę szarpi dla Szpitala Sgo DUCHA (PP. *Marcinkanek*). — Zaś od małego *Felusia* z Twierdzy *Nowogeorgiewskiej* rs. 1; oraz od N. N. pozostałą kwotę ze składki na sztafetę w dniu 9/18 b. m. z powinszowaniem Imienia wystaną, rs. 1 kop. 86<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, dla *Józefa Wysockiego* b. Introligatora, ociemniałego. — Od *Julci* z *Radomia* rs. 1 dla Instytutu mor: zan: dzieci, i kop. 67<sup>1</sup>/<sub>2</sub> dla *Kaleki* w domu W. *Grymowskiego*. — Od M. R. kop. 30 dla córki po starcu G. de Z. przy ulicy Rybaki Nro 2576.

Piękna i z takim talentem oddana przez naszych artystów, to jest Pannę *Moroz* i Pana *Komorowskiego*, Komedja pod tyt: *Biała kamelja*, przyswojona scenie naszej przez znanego z wielu prac tego rodzaju *Andrzeja Listowskiego*, wyszła na świat z drukarni P. *Unger*, i jest do nabycia po k. 45 za exemplarz, w Księgarniach PP. *Klukowskiego*, *Senewalda* i *Fridleina*.

(Art. nad.) Nadesłany przez osobę wiadomą w dzień Sgo *JÓZEFA*, tłoczek (prese-papier) z drobnymi kwiatkami, złożono w Redakcji *Kurjera* (z dołączeniem rs. 1), dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających, oraz z prośbą, ażeby osoba ta, nadal prezenta, wprost rzeczonemu Towarzystwu Dobroczynności składała. — \*\*\*

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, dają rs. 5 k. 16; za dukaty hol: nowe ważne, dają rs. 2 k. 97<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; listy zastawne nowe, za 100 zł., żądają rs. 15; wartość kuponu kop. 14<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Niedorostek*, Panna *Ciemska* i Pan *Chomankowski*; po Kom: *Zona która wyskoczyła oknem*, *Wszystcy*.

ANGLJA. — Otrzymało w Londynie wiadomości z *Kap* do 3go Lutego; brzmiały one pomyślnie dla *Anglików*; papiery nawet na giełdzie z tego powodu w górę poszły. Gazety w *Kap* spodziewają się rychłego ukończenia wojny; *Kasrowie* sami prosili o pokój, ale Sir H. *Smith* zażądał, by się poddali bezwarunkowo; do namysłu dał im tydzień czasu. Przez ten czas przygotował się do brze, a gdy poddanie nie nastąpiło, wpadł na ich territorjum, zniszczył żniwa, i zabrał 60,000 sztuk bydła. Dwóch naczelników *kasryjskich* poddało się, przyrzekając nakłonić do tego trzeciego, nazwiskiem *Kreli*. Sir H. *Smith* jednak nie ustaje w swych przygotowaniach. — Flotta morza *Sródziemnego*, składa się w tej chwili tylko z trzech okrętów linjowych, i czterech sloopów parowych, reszta okrętów stoi w *Gibraltarze*, w *Lizbonie* lub do *Anglii* płynie. — Marynarka ma być powiększoną o 3.000 ludzi, przeznaczonych tylko do służby na kanale. — Nowy Sekretarz Stanu dla *Irlan-*

*dji*, Lord *Naas*, nie zdołał przemódz opozycji w kolegium wyborczem w *Kildare*. — Wjazd nowego Lorda Namiestnika *Irlandji* do *Dublina*, odbył się z ceremoniałem prawdziwie Królewskim; artylerja dawała salwy, bandery na maszty zaciągnięto, wojsko i wszystkie władze wystąpiły. Wice-Król jechał konno, otoczony licznym i bardzo świetnym sztabem wojskowym; sam jednak nie miał żadnego munduru na sobie, tylko granatowy paletot, na nim szarfa atlasowa niebieska. Przyjmowano go wszędzie z wielkim zapalem, a po ulicach było bardzo tłumno; *Irlandczycy* nie pytali, czy Lord *Eglinton* jest głębokim mężem stanu, ale to wiedzą, że jest hojny i uprzejmy.

AUSTRIA. *Wiedeń 14go Marca*. — Układy nad budżetem na rok 1852 już ukończone zostały; zachowano jak najściślejszą oszczędność. — Na koncercie dworskim zapowiedzianym na 16go, z powodu obecności znakomych Gości, słyszeć się dadzą artyści tutejszej opery *włoskiej*, oraz fortepjanista *Schulhof*; w d. 17 w dworskiej rajszuli, karuzel z 24 panów w strojach z wieków średnich. — Z *Pragi* przybył tu Kardynał Arcy-Biskup *Schwarzenberg*, aby być obecnym na końcowych rozprawach nad prawem o małżeństwie i projektem administracji dóbr duchownych. — W przyszłym miesiącu, rozpoczyna budowę kolei żelaznej, z *Trevizo* przez *Friul* do *Tryestu*. — W czasie parady pod *Werong*, koń Marszałka *Badeckiego*, stanął dęba; Cesarz *Austrjacji* to widząc, zsiadł z swego konia i poprowadził go do starego Marszałka, ofiarując mu zamianę.

FRANCJA. *Paryż 14go Marca*. — Dekret o zmianie renty zrobił wprawdzie wielkie wrażenie, ale został dobrze przyjęty w ogóle; wątpią, by wielu posiadaczy renty domagało się od rządu jej zamiany. — Spodziewają się wkrótce dekretu mianującego Marszałkami *Francoję* Jenerałów *Magnan*, *Castellane* i *Baraguay d'Hilliers*. Dekret ten powiększy jeszcze rozdział pomiędzy Jenerałem *St. Arnaud* a Prezydentem; sądzą, że dzisiejszy Minister wojny zostanie Gubernatorem Jeneralnym *Algierji*. — *Legitymiści* znowu coraz więcej zbliżają się do Prezydenta; ostatecznie listy z *Frohsdorff* do tego ich nakłaniają; żaden z wybranych do Ciała Prawodawczego nie odmówi przysięgi. — Dziś odbywają się wybory w *Paryżu*, ruch jednak bardzo mały z wyjątkiem okręgu, w którym te wybory mają miejsce. — Jutro spodziewają się dekretu o decentralizacji administracyjnej. — Zmiana renty da skarbowi oszczędności 18 miljo: francuznie. — Ciału Prawodawczemu mają przedstawić projekt do prawa o zmianie podatku od trunków. W niektórych departamentach z powodu niezmiernego powiększenia się liczby szynków, Prefekci donieśli, że więcej konsensów wydawać nie będą. — Przysięgli wystawy sztuk pięknych są niesłychanie surowi w tym roku; na 55 obrazów, na pierwszym posiedzeniu, 50 odmówiono. — Spisują teraz galerników, którzy chcą udać się do *Guyany*; rodziny niektórych wysłane zostaną wraz z niemi kosztem rządu do tej osady. — W trzecią Niedzielę postu, Arcy-Biskup *Paryża* otworzy Jubileusz. — Po departamentach, zaczynają już układać towarzystwa do założenia banków kredytu rolnego. — W ministerjum

policii nie myślą już tworzyć biura do kontroli dzienników, tylko dwóch urzędników będzie obowiązanych zdawać o nich sprawę Ministrowi. — W *Cambray* (w Departamencie *Północnym*), przygotowują na dzień *15ty Sierpnia* roku bieżącego, wielkie uroczystości, z powodu 400nej rocznicy przyjęcia do tegoż miasta obrazu **NAJSWIĘTSZEJ PANNY ŁASKAWEJ**, przypisywanego **Śmu ŁUKASZOWI**, a pomieszczonego w temże mieście od r. 1452. W mającej się urządzić uroczystej processji, przedstawione będą wszystkie znakomite osoby, **Królowie, Książęta i możni Panowie**, którzy w różnych epokach czynili śluby, i nieśli ofiary **NAJSWIĘTSZEJ PANNIE** z *Cambray*. Ubiory będą we wszystkich szczegółach historyczne. Na obchód tej uroczystości, spodziewana jest obecność wielu Biskupów z *Belgji, Francji i Anglii*, a szerególniej *Kardynała Wiseman, Arcybiskupa Westminsterskiego*.

**HISZPANJA.** — We wszystkich ministerjach mnóstwo urzędników otrzymuje dymisje; w samej administracji poczty oddalono ich 110. — Pomiedzy wyższymi urzędnikami na prowincji, także ważne zmiany zajdą. — Oddalono znówu od dworu kilka osób z orszaku Króla.

**WŁOCHY.** — W *Turyinie* Izba zatwierdziła jednomyślnie adres, który jest omówieniem mowy tronowej. — W *Neapolu* przywrócono w całym państwie zakon *Serwitów*. — W *Sycylii*, *Messynie* ogłoszono wolnym portem; mnóstwo okrętów *angielskich* tam zawija.

**ROZMAITOŚCI.** — A więc o *węzu morskim* gazety już więcej pisać nie będą. *Angielski* Kapitan *Seabury*, (jeśli wierzyć można dziennikom *amerykańskim*), w dniu 13tym b. m., w morzu *Poludniowym*, zabił to *monstrum*; głowę w spirytusie zachował, a ciało na pożarcie *rekinom* porzucił! — Pytał się pewien Jego-mość (pełnoletni), gdzie jest w *Warszawie* fabryka *pieprzu*. (Autentyczne). — Strasznie mam wiele do czynienia, mówił weterynarz, „już puszczałem dziś krew 24 wołom, a teraz właśnie idę do Pana <sup>\*\*</sup>”

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biernacki Kar: Kup: z *Rijowa* nr 2846; Bryczyński Stan: Oby: z *Kolana* nr 634; Chrapowiecki Gabryel Oby: z *Cesarstwa* nr 625; Jenike Aug: Oby: z *Drezna* nr 1300; Kornilowicz Ant: Oby: z *Żytomierza* nr 601; Kruzensztern Rapi: Floty z *Sztutgardu* nr 1593; Lewelowie Tader: i Aug: Oby: z *Woli Cygowskiej* nr 586; Lubieński Sew: Oby: z *Kolana* nr 634; Starzyński Mich: Hr: z *Nowogoduru*; Trębicki Bogusław Oby: z *Gub: Grodzieńskiej* nr 414.

*Wyjechali:* Chwałbogowie Józ: Rz: *Radca Stanu*, i Karol *Radca Stanu* do *Kroczewa*; Gajer Lud: właśc: *fabryki do Łodzi*; Łuszczewski Mich: Oby: do *Strugi*; Skarbek Tekla Hr: do *Popówka*; Skarzyński Leop: Oby: do *Lubiankowa*; Wiesiowski Rom: Oby: do *Byszewy*; Zaluscy Józ: i Jul: Oby: do *Pieglowa*.

### DONIESIENIA.

Jeśliby kto życzył sobie jechać do **BERDYCZOWA** lub **RIJOWA**, i **HUMANIA**, w powozie wygodnym, za częściową opłatę; raczy się zgłosić na ulicę *Podwał* Nr 526, na 1sze piętro; odjazd zaś nastąpi dnia 22 b. m.

**Wyprzedaż drzewa.** — Sądnie **dębowe** suche, 3 1/4 łokcia wysokie, ze stań odrzewia rąbańc, nawet na roboty *Bednarskie* zdalne; przytem **kłocę sosnowe** suche, z jak najprędzą odstawą, wszystko ładem sprowadzane. Wiadomość w Składzie *Drzewa* w drugim podwórzu, przy *Klasztorze PP. Wizytek*, u

Rządcy, lub przy *ulicy Miodowej* w domu *Lessla* pod Nr 486, na 2m piętrze, u *Gospodarza* domu.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia całe **DRUGIE PIĘTRO** przy *ulicy Nowy-Swiat* pod Nr 1296, składające się z 5ciu *Pokoj*, *Kuchni angielskiej*, osobnej *Góry*, *Spizarni*, *Drwalni*, *Stajni* i *Wozowni*, i należące do tego dwa *Pokoiki*, na 3m piętrze. *Stróż* wskaże mieszkanie. — Tamże potrzeba jest *Siodło Damskie*.

Jeśliby gdzie do znacznych *Dóbr*, *Zakładów Fabrycznych*, *Cukrowni*, lub t. p., potrzebowano *CHIRURGA* chlubną posiadającego kwalifikację, na podobną posadę; życzący, raczy nadesłać wiadomość do *Apteki W. Szwejkowskiego*, *ulica Krako-Przedm.*, obok *Poczty*.

### MAGAZYN CH. ZWEIGBAUM,

przy *ulicy Miodowej*.

Gdy ogłoszona przezemnie *Wyprzedaż*, tylko przez 8 dni kontynuowaną będzie; donoszę *Szanownej Publiczności*, że *Sklep* na *Wyprzedaż* przeznaczony, na dwa dni zamkniętym został, a to dla ukończenia onego znacznym zapasem wszelkich *Towarów*, których dla braku miejsca pomieścić nie mogłem, i które od d. 22go b. m. to jest od **Poniedziałku** rano począwszy, *wyprzedawać* będą po cenach znacznie niższych stałych. — Ch: *Zweigbaum*.



Niżej podpisany, ma honor polecić się najdoskonalszymi gatunkami, dobrze i pięknie chowanych, 5 do 6-letnich, **DRZEW OWOCOWYCH**, jako to: zimowe i letnie *Jabłonie* i *Gruszki*, *Sliwki*, *Wiśnie*, *Czereśnie*, *Brzoskwinie* i *Morele*; wyborne *Agresty*, *Porzeczki*, *Winogrona* i *Maliny*; i t. d.; 96 gatun: *Róż* ogrodowych i wazonowych, 72 gatunków *Geździków*, i *Cebul* kwiatowych *holenderskich*, tudzież wszystkich gatunków *świeżych* i *prawdziwych* *Nasion* kwiatowych i jarzyny; z nadę umiarkowaną ceną sprzedazy, *pięknego*, *dobrego* i *prawdziwego* towaru, spodziewam się nie tylko w tym roku, ale i na przyszłość, mieć znaczny odyt. *Mieszkam* w *Hotelu Lipskim* pod Nr 38 *stancji*. — *Lutz*, *Ogrodnik*.

### SKŁAD WYROBÓW SZKLANYCH AUGUSTA HERMAN,

przy *Krakowskim-Przedmieściu* Nro 453, naprzeciwko *Nowego Zjazdu*,

Zaopatrzone zostały wszelkimi gatunkami *Szkl* *Galanteryjnego*, *Stołowego*, *Aptecznego* i *Butelek* do *win* i *innych płynów*, które to ostatnie wyrobione podług *modelów* zagranicznych sprzedają się po cenach niższych. Tenże *Skład* posiada zapas *poszukiwanych* **LATARN** całkiem *szklnych*, **RINRIETÓW**, **LAMP**, **TAC**, **ŚWIECZNIKÓW**, i t. p. — Poleca się także znacznym wyborem bardzo *gustownych* **DROBNOSTER** *szklnych*, na *podarunki* służące *mogących*, które *świeżo* z *zagranicy* otrzymał.



Potrzebne są **MEBLE** *jesionowe*, mało używane na *sprężynach*, włosiem pokryte; toby miał *łakowe*, raczy nadesłać adres swój pod Nr 1829, do *Szkoły Rządowej* *Żeńskiej*.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 4.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 6.

**TEATR WIELKI.** Jutro, 2gi raz nowy *Dramat Niemowa*.

**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, *Dobra noc Panie Pantalon*. *Dwóch Aniołów opiekuńczych*. *Wesele w Ojcowie*.

**Cyklorama** (w *Sali Tow: Warsz: Dobroczyńności*) od w pół do 5ej godz: po południu do 6ej. *Ceny*: pierwsze miejsce kop: 62 1/2, drugie kop: 32 1/2.

**Wafle Krakowskie!** w każdym czasie, codziennie dostać można, sztuka po kop: 2 1/2, jako też i na porcję ze śmietanką po kop: 15, w *Cukierni* przy *ulicy Senatorskiej*, naprzeciw domu *Rezlera*. — *Kadecz*.